**Bursztynowa Komnata - nowe odwierty jeszcze w lipcu!**

**Już 12 lipca na terenie bunkrów w Mamerkach wykonane zostaną kolejne odwierty. Ich celem jest odnalezienie ukrytego pomieszczenia, w którym znajdować się mogą elementy Bursztynowej Komnaty lub inne cenne przedmioty ukryte przez nazistów w czasie II wojny światowej.**

To już drugie podejście do poszukiwań ukrytego pomieszczenia. Zgodnie z ustaleniami firmy, która przeprowadziła badania georadarem, w fundamencie schronu nr 31 w Mamerkach, znajduje się obiekt, który nie został dotychczas zewidencjonowany. Nie znaleziono go ani tuż po wojnie, ani w latach ’50 i ’60, w trakcie ponownych poszukiwań.

Pierwsze odwierty na podstawie wskazań georadaru wykonano 15 czerwca, ale wówczas nie udało się ustalić dokładnej lokalizacji pomieszczenia. W związku z tym na lipiec zaplanowano ponowienie akcji.

- Tym razem dysponujemy nowymi, jeszcze dokładniejszymi badaniami georadaru – mówi Bartłomiej Plebańczyk z Muzeum w Mamerkach. - Firma wykonująca badanie jest pewna na 99%, że pomieszczenie istnieje. Mam nadzieję, że uda nam się do niego dowiercić – dodaje.

Tym razem georadar będzie cały czas dostępny podczas prowadzonej akcji, skanując fundament bunkra. W oparciu o jego wskazania będzie można modyfikować miejsce odwiertu. Jeśli pomieszczenie zostanie odnalezione, wprowadzony zostanie do niego kabel specjalistycznej kamery, a uzyskane zdjęcia dadzą ostateczną odpowiedź na pytanie, co znajduje się pod ziemią. Jest mało prawdopodobne, by ktoś, kto tak starannie ukrył tę podziemną komorę, robił to bez chęci ukrycia także jej zawartości.

- Mamy nadzieję, że tym razem odwierty doprowadzą nas do pomieszczenia, w którym mogą znajdować się archiwa, eksponaty muzealne, zabytki militarne, a może nawet bursztynowa komnata – mówi Bartłomiej Plebańczyk.

Już teraz jednak Mamerki stały się letnią atrakcją Mazur. Teren bunkrów odwiedza coraz więcej turystów, którzy marzą o tym, że i oni, przypadkiem, odnajdą ukryty skarb.